**Protokół Nr 44/2017**

**z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w dniu 23 maja 2017r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji oraz rolnicy wg załączonych list obecności, a także zaproszeni goście:

1. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Stanisław Stróżyński;
2. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Zbigniew Adamczak;
3. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa – Jarosław Dera.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Antoni Dolny, który po powitaniu zebranych zaproponował następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Stanowisko Komisji w sprawie protestu rolników dot. przebiegu przetargu na zakup gruntów rolnych w obrębie Komierowo;
3. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2. Pan Dolny wyjaśnił, że rolnicy są niezadowoleni z wyniku przetargu, który został organizowany przez ANR na działki położone w obrębie Komierowa. Zaproponował, aby rolnicy w ramach protestu napisali odwołanie. Powiedział, że Komisja występowała do ANR z wnioskiem, żeby przy realizowanych przetargach brano pod uwagę oferty rolników, którzy są z sąsiednich terenów, a wyraźnie się ich pomija, ponieważ wygrał rolnik z Dużej Cerkwicy. Pan Lesinski powiedział, że przetarg odbywa się na pewnych zasadach wobec określonych przepisów prawnych, zatem rolnicy, aby podważyć przetarg muszą mieć argumenty, że złamano przepisy prawne. Pan ……….. dodał, że rolnicy nie wiedzą jakimi kryteriami kierowano się przy rozstrzyganiu przetargu. Pani ……….. powiedziała, że rolnicy dzwonili do Agencji, lecz ich zbywano tłumacząc się, iż nie ma Dyrektora, bądź zawiesza się system. Pan ………. powiedział, że punkty nie były sprawiedliwie przyznawane, ponieważ jego syn składał wniosek i zabrakło mu 7 punktów, nie uznano mu punktów za graniczenie z działką, a ok. 30 można było otrzymać za bliskość z działką. Pan Lesinski dodał, że rolnicy na pewno mogą się odwołać od decyzji. Pani ………. powiedziała, że na decyzji nie ma żadnego pouczenia o przysługującym odwołaniu. Pan ……… stwierdził, że kwestią sporną jest fakt, iż ci co wygrali mają obsadę bydła po 5 - 10 sztuk na 1 ha, a on sam ma płytę gnojową na 100m i może mieć maksymalnie 45 dużych sztuk, a z tych wyliczeń wynika, iż na takich rolników powinny zostać nałożone duże kary za przekroczenie proporcji, nie bierze się pod uwagę dobrostanu zwierząt. Pan Stróżyński powiedział, że nikt nie może zweryfikować jaką działalność prowadzi dany rolnik, i w tym przejawia się problem. Pani ………. powiedziała, że swego czasu także miała działkę sąsiednią z działką, na którą organizowany był przetarg i wygrał ktoś inny. Pan Szewc dodał, że ma wątpliwości co do samego przygotowania przetargu i naliczanych punktów, ponieważ poprzez to już na starcie eliminuje się cześć dobrych gospodarstw. Chodzi o to iż, kto do 1992 r. posiadał dzierżawę bądź umowę kupna, to nie może przystąpić do przetargu. Jego zdaniem jest to nieszanowanie pracy rolników. Ponadto dzieli się rolników na poszczególne kategorie: bez ziemi, z ziemią i na tych co nie mają w ogóle zwierząt. Pan Grzeca zauważył, że każdy kto startuje do przetargu powinien otrzymać informacje, ile punktów miał przyznanych. Pan Dolny stwierdził, że do tych wypowiedzi powinien ustosunkować się Pan Stróżyński, ponieważ uczestniczył on w obradach Komisji przetargowej. Pan Stróżyński powiedział, że kiedyś były sprzedawane grunty po 60 ha, a nikt nie był chętny. Obecnie ziemie te się dzieli i organizuje się przetargi ofertowe, to rozwiązanie poparły Związki Zawodowe Rolników. Pan Dolny powiedział, że było wystosowane nawet pismo Komisji Rolnictwa (…), aby do przetargu mogli składać wnioski tylko i wyłącznie rolnicy z terenu naszej Gminy, a obecnie okazało się coś innego. Pan Stróżyński powiedział, że nie można nikomu zabronić składania ofert do przetargu. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa powiedział, że nie można winić za to członków Izby Rolniczej, którzy uczestniczyli w przetargu, ponieważ nie są oni odpowiedzialni za ustalane regulaminy. Pretensje muszą zostać kierowane do Ministra albo Dyrektora ANR. Ponadto rolnicy mieli uchybienia w składanych ofertach, więc nie mogą mieć do nikogo pretensji. Od decyzji można złożyć odwołanie, ponieważ obowiązują w tym zakresie przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Pan Dolny powiedział, że jest nie do końca tak jak mówi Kierownik, ponieważ w lutym wystosowano pismo jako protokół społeczny o niedzielenie działek. Kierownik Referatu powiedział, że przetarg został ogłoszony po tej dacie, a prędzej żadnych skarg nikt nie zgłaszał. Pan Adamczak powiedział, że wczoraj otrzymał decyzję, lecz jego zdaniem przetarg był nieprawidłowo zorganizowany, komisja przetargowa dokonywała niezrozumiałych ustaleń. Dodał, że posiada ziemię blisko działek, które były do dzierżawienia i otrzymał 102 punkty, natomiast rolnik który wygrał, miał 117 punktów i dodano mu 15 punktów za młodego rolnika. Stwierdził, że nie rozumie dlaczego mógł mieć tyle samo punktów, co rolnik mieszkający w innej gminie i chciałby się tego dowiedzieć. Jego zdaniem przetargi ofertowe powinny być na tej zasadzie, aby składanie ofert odbywało się u notariusza, później powinien odbyć się przetarg jawny. Kierownik Referatu GKR powiedział, że z tą sprawą powinno kierować się do Dyrektora ANR, natomiast należy pamiętać, że niezależnie od rodzaju, każdy przetarg ma część tajną. Pan Adamczak dodał, że nie należy winić za to Izby Rolnicze, ponieważ rano oglądał wypowiedź Dyrektora ANR w Bydgoszczy, że Izby Rolnicze są jedynie obserwatorami takich przetargów. Pan Stróżyński powiedział, że na protokole, który podpisywał były wyszczególnione punkty, natomiast rolnicy otrzymali ogólną punktację. Natomiast odległość od działki była najmniejszym problemem, najważniejszą rzeczą była siedziba stada, promowano także gospodarstwa, które mają produkcję zwierzęcą. Dodał, że w przypadku młodego rolnika po przepisywaniu gospodarstwa punkty przechodziły na jego gospodarstwo. Pan Dolny powiedział, że 24 lutego wystąpiono z pismem do Agencji, 20 kwietnia dotarła na nie odpowiedź, a 21 kwietnia ogłoszono przetarg, zatem uwagi rolników nie brano pod uwagę. Pan Dolny nawiązał także do kwestii możliwości dzierżawienia gruntów przez koła łowieckie z przeznaczeniem pod pola zaporowo – zgryzeniowe, że były one zainteresowane pozyskaniem gruntów. Pan Stróżyński dodał, że Koła Łowieckie nie były zainteresowane pozyskiwaniem gruntów. Pan Lesinski powiedział, że na jednym z posiedzeń Komisji był Nadleśniczy i wykazał inicjatywę udostępnienia gruntów pod poletka, natomiast nie było do tego chętnych. Pan Dolny zaproponował aby w sprawie przetargu rolnicy wystąpili z pismem zbiorowym w ramach protestu. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że nie można wystąpić zbiorowo, ponieważ nikt nie wyda takiej dokumentacji, każdy z rolników powinien wystąpić z pismem indywidualnie. Pan Wagner dodał, że jego zdaniem Komisja Rolnictwa jest niekompetentna do składania protestu, powinien on nosić inną nazwę lub rolnicy powinni wystąpić sami z taką inicjatywą natomiast on sam nie zgodzi się na podpisanie takiego protestu, ponieważ nie zna dokładnie sprawy, i to rolnicy są zorientowani w tej sytuacji. Pan Lesinski powiedział, że według KPA rolnicy mają prawo się odwołać od decyzji, a ANR musi udostępnić za co przyznawane były punkty rolnikom. Natomiast protestu w takiej formie również nie poprze. Pan Adamczak powiedział, że w danej gminie grunty powinny zostać rozdysponowane przez Burmistrza, Radę Miejską i resortową Komisję. Kierownik Referatu Gkr stwierdził, że nie ma takich przepisów, w tym zakresie można ze swoimi propozycjami zwracać się do Ministerstwa. Pan Grzeca powiedział, że trzeba szanować przepisy prawne, a wg nich oferty mogli składać rolnicy, którzy mają kawałek ziemi w naszej Gminie, powinno pozyskać się odpowiednią opinię prawną w tym zakresie. Kierownik Referatu Gkr dodał, że podobna sytuacja była z działką w Sikorzu, gdzie zorganizowano przetarg nieograniczony i wygrała osoba z poza naszej Gminy i wtedy nikt nie protestował, a zasady były takie same. Pan …….. powiedział, że rolnicy powinni opierać się na sensowej opinii prawnej, tak aby można było poprzeć się odpowiednimi przepisami to wtedy można wnioskować o unieważnienie przetargu. Pan Dolny zaproponował, aby wystąpić z pismem do ANR ze stanowiskiem w tej sprawie. Pan Grzeca powiedział, że w pierwszej kolejności powinno się wystąpić do mecenasa o opinię prawną, czy do przetargu może przystąpić rolnik nieposiadający działki w naszej Gminie, jego zdaniem przepis w tym zakresie jest niejednoznaczny. Z protestem natomiast można wystąpić później, po uzyskaniu opinii prawnej. Pan Dolny powiedział, że wystąpi samodzielnie z pismem do ANR, a każdy z osobna rolnik powinien się odwołać od decyzji. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że chodzi o rolników, którzy mają miejsce zamieszkania w Gminie, w której położona jest nieruchomość lub w gminie graniczącej z tą gminą, nie muszą natomiast posiadać ziemi w gminie objętej przetargiem. Pan Stróżyński powiedział, że rolnik musi co najmniej 5 lat prowadzić gospodarstwo, chyba że jest młodym rolnikiem do 41. roku życia. Zdaniem Pana Grzecy przepisy są źle skonstruowane. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że przepisy te funkcjonują już od jakiegoś czasu. Pan ………. stwierdził, że zawsze przepisy były skonstruowane w ten sposób, że dana osoba musiała mieć działkę na terenie gminy objętej przetargiem. Pan Dolny powiedział, że najlepszym wyjściem z tej sytuacji będzie pisanie przez rolników odwołań, dodatkowo napisze pismo w sprawie protestu od siebie jako Przewodniczący Komisji Rolnictwa. Uważa, że procedura trwa rok, jeżeli okaże się że punkty są przyznane niezgodnie z przepisami, to ziemia zostanie odebrana i przetarg zorganizuje się na nowo. Przypomniał, że 2 marca odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa, na której Pan Stróżyński sam powiedział, że Agencja ignoruje stanowisko Izb Rolniczych, wtedy też wystąpiono z pismem odnośnie przetargów w Komierówku i w Niechorzu. Jego zdaniem Komisja musi podjąć jakieś kroki, aby rolnicy nie mieli pretensji jak to miało miejsce w poprzedniej kadencji, że nie dba się o ich interesy. Pan Stróżyński dodał, że należy rozdzielić sprawy i nie mieszać wszystkiego razem. Izba Rolnicza wystąpiła z pismem do Agencji o zorganizowanie przetargu ofertowego ograniczonego, co prawda nie otrzymano żadnej odpowiedzi, ale przetarg został zorganizowany w trybie ofertowym. Natomiast Izba Rolnicza jest jeszcze za tym, aby działki zostały dzielone na części, ponieważ wtedy skorzysta z niej więcej rolników. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że Rada Miejska może wystosować w tej sprawie apel bądź wystąpić do odpowiednich podmiotów rolniczych. Pan Grzeca dodał, że protestować powinni rolnicy, a Komisja jedynie mogłaby poprzeć stanowisko rolników. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że należało by wystąpić z pismem, iż przyjęte kryteria odnośnie wyłaniania potencjalnych dzierżawców są sprzeczne z interesem rolników indywidualnych, którzy zamieszkują najbliżej nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w Komierowie i Niechorzu, a w związku z tym wyrazić niezadowolenie z przepisu „lub w gminach ościennych”. Zdaniem Pana Dolnego należałoby napisać do Komisji sejmowej o zmianę zasad przetargu, a o jego formę bezpośrednio do Ministerstwa. Pan Wagner stwierdził, iż rolnicy muszą sami występować z pismem.

Komisja ostatecznie stwierdziła, że rolnicy powinni sami wystąpić z odwołaniami od wyników przetargu, Pan Dolny natomiast powiedział, że skieruje do ANR pismo we własnym imieniu, zawierające protest w w/w zakresie, poparty podpisami rolników.

Wobec braku wolnych wniosków, po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie.

 **Przewodniczący Komisji**

 **Antoni Dolny**

protokołował:

Tomasz Dix